

LIPIEC

21

CZWARTEK

Dziś św. Praksedy.

Jutro św. Marii Magdaleny.

SŁOŃCE

Wschód Zachód

3-41 19-43

KSIĘŻYC

Wschód Zachód

22-58 13-42

Dł. dnia Ubyło

16-2 0-43



TEATR NARODOWY: Punkt o 8-8 wiecz. „Złoty trakt”.

TEATR NOWY: Punkt 8 wiecz. dowcipna i wesoła komedia Nie-
wiarowicz „Kochanek to ja”.TEATR LETNI: O godz. 8 wiecz. arcywesoła farsa „On i jego sobow-
tór”.

INSTYTUT REDUTY: Nieczynny

TEATR POLSKI: Dziś i codzien-
nie barwne i wesołe widowisko H.
Murgera i T. Barriere'a „Cyganeria
Paryska”.

TEATR MAŁY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: Nieczynny.

OPERETKA „3.15”: „Krysia Le-
śniczanka” ze Szczepańską i Messal
Paryską.KAMERALNY: Dziś powtórzenie
premiery doskonałej komedii Bira-
beau „Zbyt liczna rodzina”. Przekład
M. Serkowski, reżyseria Zelwero-
wiczowej.

KINIA

KINA CHRZESCIJANSKIE

Informacja o filmach dozwolonych
dla młodzieży tel. 7.11-25AS (Grójecka 56): „Matura” i
„Defektyw z Honolulu”.HOLLYWOOD: Od poniedziałku
nieczynne.ITALIA: „Co mój mąż robi w no-
cy”.JURATA: Od poniedziałku nie-
KINO PARAFII SW. ANDRZEJA
(Chłodna 9): „30 swarów szczęścia”
KOMETA (Chłodna 49): „Przy-
god pod Paryżem” i rewia.
MARS: „Ję pierwszy bal”.KINO MIEJSKIE — Hipotechna 8
„Pietro wyżej”.PRAGA: Od poniedziałku nie-
czynne.PRASKIE OKO (Zygmunto-
wa 10): „Zwycięzcy kobiet” i „Tru-
xa”.

ROMA: „Chłopcy z Tyrolu”.

SOKÓŁ (Marszałkowska 69):
„Sonata Kreutzerowska” i „Królo-
wa rytmu”.STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski
Grobowiec”.SORRENTO (Krupska 34): „Nie
oddam dziecka” i „Magnolia”.ŚWIAT: „Nie całuj w kinie” i
„Zabronione szczęście”.

Tajemnicze transporty

Broń i amunicja

napływa z Rzeszy do Gdańska

GDANSK, 20. 7. W ciągu paru ostatnich dni, przez granicę gdańsko - pruską w miejscowości Piekło, przejechało kilka kolumn samochodów ciężarowych, wiozących z Rzeszy Niemieckiej do Wolnego Miasta broń, amunicję, hełmy szturmowe, maski przeciwgazowe, mundury, tornistry, słowem normalny sprzęt bojowy piechoty. Samochody przejeżdżały jawnie w dzień, nie zatrzymując się przy strażnicach celnych.

Do Gdańska przybywają stale transporty najrozmaitszych przedmiotów, poczynając od mundurów partyjnych i kończąc na sa-

mochodach. Za wszystkie te przedmioty, przemyczone jawnie na terytorium Gdańska, skarb polski nie otrzymał ani grosza cła. Ruch „pograniczny” odbywa się już bez żadnych formalności, jakby Gdańsk stanowił składową część Rzeszy. Po każdej wycieczce do Prus Wschodnich, Gdańszczanie powracają ze świeżo nabytymi przedmiotami. Przedmioty te bardzo często zdają się legalnie do Polski, jako wyrób gdański, za dewizy i za polskie złote. Dzięki tym maiversacjom Gdańszczan, Polska traci rocznie około 60 milionów złotych. Najwyższy czas

położyć kres okradaniu Polski przez Gdańszczan i zbrojeniu ich pod naszym nosem.

„Bohater” Fidutii Adw. Długacz znowu przed sądem

Słynny z procesu „Fidutii” wileński adwokat zyd Długacz, wystąpił znowu na arenie sądowej, tym razem w Lidzie. Długacz oskarżony jest o sprzeniewierzenie 9.000 zł. na szkodę jednej ze

Ukradł taksówkę i porzucił ją w szopie

(AP) We wtorek na „okandzie sądu apelacyjnego znalazła się sensacyjna sprawa, w której na ławie oskarżonych zasiadł zofier z zawodu, Jan Urbaś.

20-go stycznia 1938 r. Jan Szyba zajął prowadzoną przez siebie taksówkę przed restauracją na ul. Kościelnej 17. Tutaj taksówkę, która była własnością Bolesława Zaborowskiego, pozostawił na ulicy, sam zaś udał się do restauracji. Po wyjściu z restauracji stwierdził, iż samochodu już nie ma. Okazało się, iż przed nim z restauracji wyszedł jakiś człowiek, który wsiadł do samochodu i odjechał.

W kilka dni później pościg policyjny, goniący inną zaginioną taksówkę w osadzie Wygoda, w restauracji niejakiego Małeckiego znalazł stojącą w szopie taksówkę.

Małeki zeznał, że 23 stycznia przyjechał do niego jakiś człowiek taksówką i mówiąc, że zabrakło mu pieniędzy na benzynę, sprzedał mu koź zoferski, poczynił udął się po benzynę i od tego czasu się nie zjawia.

Złodziejem okazał się Jan Urbaś, zofier z zawodu, który zasiadł na ławie oskarżonych.

W pierwszej instancji Urbaś został skazany na jeden rok więzienia, Sąd apelacyjny wyrok poprzedniej instancji uchylił, skazując go na pół roku więzienia z zaliczeniem 5-miesięcznego aresztu.

Pomysłowy rolnik

„zaanektował” terytorium niemieckie

GDYNIA, 19. 7. W nadgranicznej wiosce Borek, powiatu morskiego, rolnik Józef Maszota, którego gruntu bezpośrednio przylegały do granicy, poprzestawiał kilkakrotnie znaki graniczne, za-

bierając dla siebie kawałek terytorium niemieckiego. Niezwykle „zdobywca” zasiadł na ławie oskarżonych i został skazany na 6 miesięcy więzienia.



TEATR POLSKI: Historia dwóch serc.

KINA

ADRIA: „Amerykańska awantura”

APOLLO: „Ekspres Paryż” —

Tulon.

CORSO: „Walka z Sobowtórem”

GLORIA: „Zaufaj mi”.

GWIAZDA: „Zbuntowana”.

METROPOLIS: „Za kulami sta-

wy”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Księżniczka

czardasza”.

SFINKS: „Tajemnica Panny Brinx”

SŁONCE: „Romantyczny kawa-

ler”.

SWIT: „Alarm na morzu”.

TECZA: „Lazarz: „Zdemaskowany

jeździec”.

TECZA-Wilda: „Caly Paryż śpie-

wa”.

WILSONA: „Lot Straceńca”.

STRAJK ROLNY

Pod Jarocinem w większości Szy-

plów, należących do p. Edmunda Ta-

czanowskiego, wybuchł strajk rolny.

Zastrajkowało 16 osób, w tym 10

dziewcząt i 6 chłopaków. Robotnicy

domagają się podwyższenia zarobku

dziennego o 50 groszy.

Dotychczasowy zarobek dzienny

wynosił jeden złoty.

domagają się podwyższenia zarobku

dziennego o 50 groszy.

Dotychczasowy zarobek dzienny

wynosił jeden złoty.

ZYDZI W PUŚCZYKOWIE

Do Puszczykowa i Puszczykówka

przyjechały na lato gromady żydów.

Niestety znaleźli się Polacy, którzy

wyanieśli żydom mieszkania. Żydzi za-

chowują się jakby u siebie w Pale-

stynie hałasując i awanturując się.

Jest to pierwszy wypadek przyjazdu

żydów na letnisko w poznańskie.

SPÓŁDZIELNIE SZEWCOW

W poniedziałek wieczorem odbyło

się w Domu Rzemieślniczym zebra-

nie informacyjne w sprawie założo-

nej niedawno w Poznaniu spółdzielni

szewców i cholewkarzy. Celem tej

spółdzielni jest wyparcie z rynku pol-

skiego wyrobów żydowskich zagran-

icznych i dostarczenie członkom

spółdzielni pracy na dobrych warun-

kach. Do spółdzielni napływają już

zamówienia, m. in. na 800 i 400 par

butów. Spółdzielnia urządza bę-

dzie też kursy dokształcające a dzia-

łalność jej oprze się na nowoczes-

nych zasadach handlowych i produk-

cyjnych.

CUDZOZIEMKI NA PRAKTYCE

W Ubezpieczalni Społecznej w Po-

znaniu zajęte są obecnie na praktyce

wakacyjnej dwie cudzoziemki. Mia-

nowicie w szpitalu chorób wewnętrz-

nych praktykuje Greczynka Corinne

Monte Santo, lekarka a w aptece US

Węgierka Olga Györi jako farmace-

utka.

NOWY KOŚCIÓŁ

W Lesznie odbyło się w niedzielę

uroczyste poświęcenie kamienia wę-

gielnego pod budowę nowego kości-

oła pod wezwaniem św. Szczepana.

(ATE).

BASENY PLYWACKIE

Na krańcach popularnego w Pozna-

niu parku Solackiego kończy się bu-

dowa dwu nowych basenów pływac-

kich, obok wybudowanego i urucho-

mionego już w roku poprzednim ba-

senu dla nieumiejących pływać. Dno

tych basenów wyłożone jest klin-

kiem a całe urządzenie jest przy-

stosowane do potrzeb racjonalnego

sportu pływackiego. Obok basenu

zbudowano trybunę, które pomieści

mogą 3.000 osób. W niedzielę, 24 b.

m. odbędzie się uroczyste poświęce-

nie i otwarcie tych nowych basenów.

4.000 robotników

strajkuje

ŁÓDŹ, 19. 7. W dniu dzisiej-

szym rozpoczął się strajk robot-

ników przemysłowego - fan-

tajnego. Zastrajkowało około

4.000 robotników, domagają się

oni 10 proc. podwyżki płac, za-

warcia układu zbiorowego i t. d.

Musieli rozebrać komin

aby ująć aresztanta

W Rzeszowie z nakazu proku-

ratury posterunkowi mieli areszt-

ować Waleriana Malca. Gdy jed-

nak przyszli do domu Malca, ten

ukrył się w kominie. Wówczas

policjanci rozebrali komin i wy-

dostali Malca.

W tej chwili jednak w obronie

aresztowanego stanęła cała jego

rodzina w liczbie 8 osób, które

poczęły wyrwać aresztowanego



TEATR MIEJSKI NA POHULAN-

CE: Szóste piętro.

TEATR LUTNIA: Pst... Janie!

BRUDY W ŻYDOWSKICH

PIEKARNIACH

Komisja porządkowo - sanitarna w

wyniku przeprowadzonej lustracji

stwierdziła, że na 200 znajdujących

się w Wilnie piekarni 15 proc. znaj-

duje się w stanie niesłychanego nie-

chlujstwa. Są to przeważnie piekar-

nie żydowskie, na które spisano pro-

toki i zarządzone przeprowadzenie

gruntownego remontu. (S)

ZYDZI - PRZESTĘPCY

W Działnie i Łuzkach na sesjach

wyjazdowych sądu, rozpatrywano

kilkanaście spraw za nielegalny ubój

bydła. Skazani zostali po 30 dni a-

resztu Boruch Chitro i Jochel Flej-

szner, oraz dwutygodniowym aresz-

tem ukarano Herasima Zyngiela i

Szyje Kwika za umyślne ukrywanie

się przed sądem z przestępstwem

obowiązków wojskowych. (S)

UPADŁOŚCI W WILNIE

Za pierwsze półrocze zanotowano

w okręgu Wileńskiej Izby Przemys-

łowo-Handlowej 23 ogłoszonych u-

padłości, z czego 8 przypada na

przedsiębiorstwa jednoosobowe.

KURS SZYBOWCOWY

Na kursie szybowcowym w Bras-

ławiu prócz słuchaczy z I-go i 2-go

roku CIWF szkoła się także w lata-

niu Rumuni, którzy dzięki stypen-

dium przyjechali specjalnie, aby za-

poznać się z organizacją sportu pol-

skiego. Na kursie tym jest również

licznie reprezentowana kolonia za-

graniczna.

Kalendarzyk na 1938/39 będzie zawie-

rał obok zwykłego kalendarium sze-

reg źródłowych artykułów. Kalen-

daryk będzie wydany w większej

objętości niż w roku zeszłym. W ar-

tykułach zostaną omówione zagad-

nienia szkolne, społeczne i t. d.

Obok artykułów oświatlających

niebezpieczeństwo komunistyczne i ży-

dowskie znajdzie czytelnik pozytyw-

ne wiadomości z zakresu polskiej Ma-

cierzy Szkolnej, LOPP, Ligi Mor-

skiej i Kolonialnej, organizacji O-

szczędności (PKO i KKO) i wiele

innych.

Kalendarzyk zawierający obszer-

ny spis branżowych firm chrześcijań-

skich, stanie się niezbędnym przewo-

dnikiem ucznia i jego rodziców przy

wszelkiego rodzaju zakupach.

Należy wyrazić zadowolenie, że

dzięki inicjatywie Związku Polskiego

znikną z rynku prywatne wydawnic-

twa tego rodzaju, które niepotrzeb-

nie narażały na straty kupiectwo

chrześcijańskie, a wobec nikłych na-

kładów i niesolidnego wykonania

nie przynosiły nikomu większej ko-

rzyści.

Doniosła impreza

Kalendarzyk Szkolny Związku Polskiego

w nakładzie 100.000 egz.

Kalendarzyk na 1938/39 będzie zawie-

rał obok zwykłego kalendarium sze-

reg źródłowych artykułów. Kalen-

daryk będzie wydany w większej

objętości niż w roku zeszłym. W ar-

tykułach zostaną omówione zagad-

nienia szkolne, społeczne i t. d.

Obok artykułów oświatlających

niebezpieczeństwo komunistyczne i ży-

dowskie znajdzie czytelnik pozytyw-

ne wiadomości z zakresu polskiej Ma-

cierzy Szkolnej, LOPP, Ligi Mor-

skiej i Kolonialnej, organizacji O-

szczędności (PKO i KKO) i wiele

innych.

ABC sportowe

Gassowski i Walasiewiczówna triumfują na międzynarodowych zawodach w Berlinie Staniszewski dopiero czwarty

We wtorek wieczorem odbyły się w Berlinie wielkie międzyna-
rodowe zawody lekkoatletyczne. Du-
żo zainteresowanie wywołał start
Polaków.

Na 100 m. nał Walasiewiczówna
wygrała zdecydowanie i bez naj-
mniejszego wysiłku, prowadząc od
startu do mety. Najgroźniejsza jej
przeciwniczka Niemka Kraus nie
stała na starcie, tocząc się za-
ziębieniem. Walasiewiczówna uzy-
skała czas 11,8 sek. Druga z kolei
Niemka Zimmer osiągnęła za led-
wie 12,5, a trzecia Niemka Albus
— 12,6.

Na 800 m. panów wygrał rów-
nież pewnie Gassowski, który w

połowie drugiego okrążenia objął
prowadzenie nie oddając go już do
końca. Gassowski ukończył bieg o
10 m. przed Holendrem Boumanem.
Czas Gassowskiego wyniósł 1:53,1,
a czas Boumana 1:54,2. W pobitym
polu znaleźli się Schumacher (Niem-
cy), Brandscheidt (Niemcy) oraz
znany z pobytu w Warszawie Fran-
cuz Goix.

Trzeci z Polaków Staniszewski
nieścisły zawiódł. Startował on na
1500 m., będąc przez wszystkich ty-
powany na pierwsze miejsce. Stani-
szew